

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa M. K. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszu Gwarancyjnemu w W. zasądził od pozwanego kwotę 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1732,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie z 2 kwietnia 2014 r., M. K. domagał się zasądzenia od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za szkodę doznaną w wyniku śmierci swojej babki. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 13 listopada 2001 roku w miejscowości S. gmina A. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniosła śmierć babka powoda U. S.. Piesza poruszała się prawym poboczem drogi, gdy została potrącona przez nieznanego samochód w kolorze białym kierowany przez nieznanego sprawcę. U. S. zmarła śmiercią gwałtowną, w chwili wypadku była trzeźwa. W dniu 13 listopada 2001 roku Komenda Powiatowa Policji w K. wszczęła postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z art.177 § 2 k.k. Postanowieniem z dnia 13 marca 2002 roku umorzono dochodzenie w sprawie wypadku wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

W dacie śmierci babki powód miał 6 lat. Mieszkał wówczas z rodzicami w odległości kilku km od domu swoich dziadków. U babci przebywał podczas wakacji, ferii, a także świąt. U. S. dbała o wnuczka, kupowała mu prezenty. Kiedy rodzice powoda chcieli wyjść z domu do powoda przyjeżdżała babcia, by się nim opiekować. Powód zapamiętał, że o fakcie śmierci babci dowiedział się około 2 lata po wypadku. Powód widział jak jego matka płacze. M. K. pamięta momenty spędzane wspólnie z babcią. Jeździ na jej grób średnio raz w miesiącu.

Pismem z dnia 8 lutego 2014 roku powód wezwał (...) S.A. do wypłaty kwoty 15000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią U. S..

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

Zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową powoda był wypadek drogowy z dnia 13 listopada 2011 roku. Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art.98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Do zadań pozwanego Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Zgodnie z art.436 § 1 k.c. odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu kształtuje się na zasadzie winy.

Podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia Sąd uznał za niezasadny. Nie było sporu co do tego, że do roszczenia powoda znajdują zastosowanie przepis art. 442¹ § 2, 3 i 4 k.c., gdyż w momencie wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku tj. 10 sierpnia 2007 roku roszczenie było nieprzedawnione. Zgodnie z art.442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie

obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie Sądu Rejonowego niesłuszny jest pogląd pozwanego, że termin ten nie ma zastosowania do roszczenia powoda. U. S. poniosła śmierć w wyniku popełnienia występku z art. 177 § 2 k.k. – nieustalony kierowca naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że co najmniej w sposób nienależyty obserwował drogę, czym doprowadził do śmiertelnego potrącenia babki powoda. Roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu także z uwagi na brzmienie art.442¹ § 3 i 4 k.c., zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art.442¹ § 3 k.c. ma zastosowanie także do szkód na osobie wyrządzonych przestępstwem i wyłącza termin końcowy a tempore facti określony w art.442¹ § 2 k.c. Przedawnienie roszczenia powoda wyłącza również treść przepisu art.442¹ § 4 k.c. w myśl którego przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości. M. K. urodził się (...), zatem w dacie wytoczenia powództwa nie miał ukończonych 20 lat.

Jako podstawę roszczenia powoda Sąd Rejonowy wskazał art.446 § 4 k.c., w myśli którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotą zadośćuczynienia jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej (krzywdy) po utracie osoby bliskiej, zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Powód od najmłodszych lat był emocjonalnie związany z U. S.. Wprawdzie nie zamieszkiwał z nią, ale często ją odwiedzał, spędzał u niej święta, wakacje, ferie zimowe. U. S. opiekowała się swoim wnukiem, troszczyła się o niego. Między powodem a jego babką wytworzyły się naturalne, pozytywne więzi rodzinne, które trwały niezmiennie aż do dnia tragicznego wypadku. Ze względu na bliskie pokrewieństwo oraz więzi psychiczne powód należy do grona najbliższych członków rodziny i w świetle art.446 § 4 k.c. mógł ubiegać się o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę z związku ze śmiercią swojej babki.

W ocenie Sądu Rejonowego zadośćuczynienie w kwocie 1000 zł jest adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy. Kwota ta uwzględnia przyczynienie się U. S. do powstania szkody w 30%. Przyczynienie to wynika z faktu poruszania się pieszą prawym poboczem drogi, co stanowiło naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (art.362 k.c.).

Orzekając o odsetkach od zasądanego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy przyjął, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia może różnie się kształtować w zależności od okoliczności sprawy. W rozpoznawanej sprawie zdarzenie wyrządzające szkodę miało charakter jednorazowy, wpływ czasu między wezwaniem do zapłaty a wyrokowaniem nie zwiększał rozmiaru krzywdy w stopniu uzasadniającym odsetki od daty późniejszej niż wezwanie do zapłaty. Wraz ze zgłoszeniem szkody powód określił kwotowo wysokość zgłaszanego żądania. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art.817 § 1 k.c.). Z tego względu Sąd Rejonowy zasądził odsetki za opóźnienie od daty wskazanej w pozwie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.c.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Apelujący podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania:

- art.233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów,

- art.299 k.p.c. w zw. z art.233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie mocy dowodowej i waloru wiarygodności zeznaniom strony powodowej w sytuacji, gdy strona ma interes w osiągnięciu korzystnego dla niej,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego:

- art.446 § 4 k.c. poprzez jego zastosowanie do zdarzenia, które miało miejsce w dniu 13 listopada 2001 roku,

- art.481 § 1 k.c. w zw. z art.482 k.c., art.455 k.c. i art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że odsetki do zasądzonego zadośćuczynienia należą się po upływie 30 dni od dnia przekazania pozwanemu akt szkody przez Towarzystwo (...), w sytuacji, gdy odsetki powinny być zasądzone najwcześniej od dnia wyrokowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie pozwany wniósł przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, w zakresie w jakim zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek z odmiennych przyczyn aniżeli powołane przez apelującego.

W sentencji zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy zasądził kwotę 10000 zł z odsetkami ustawowymi i koszty procesu od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W., nie wskazując podmiotu, na rzecz którego kwoty te zostały zasądzone. Jedynie z uzasadnienia wyroku wynika, że zadośćuczynienie zostało zasądzone na rzecz M. K..

Zgodnie z art.366 k.p.c. przedmiot osądzenia sprawy określa treść rozstrzygnięcia sądu, którą zamieszcza się w sentencji wyroku, stosownie do dyspozycji art.325 k.p.c. Powołane przepisy wymagają takiego sformułowania rozstrzygnięcia o żądaniach stron w sentencji wyroku, które nie stwarza wątpliwości co do treści wyroku i umożliwia jego wykonanie.

O przedmiocie rozstrzygnięcia przesądza ta część sentencji orzeczenia, która wyraża decyzję sądu (postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 3 lipca 1998r. sygn. III CZ 87/98, Legalis nr 336026). Podmiotowo-przedmiotowy zakres rozstrzygnięcia w sprawie wyznacza zatem wyłącznie sentencja orzeczenia, a nie jego uzasadnienie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi m.in. wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 29 października 2015 roku sygn. IC 92/15, Legalis nr 1350253; z dnia 14 października 2015 roku sygn. V Cz 58/15, Legalis nr 1360087, z dnia 3 lipca 2015 roku sygn. IV Cz 30/15, Legalis nr 1326258).

Orzeczenie wydane przez Sąd Rejonowy zostało skonstruowane w sposób nieodpowiadający wymaganiom z art.325 k.p.c. Pominięcie w wyroku oznaczenia podmiotu, na rzecz którego zostało zasądzone świadczenie powoduje niepewność co do tego czy Sąd orzekł o żądaniu zgłoszonym przez powoda, innymi słowy, czy wyrok odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy. Z tego powodu zaskarżony wyrok nie poddaje się weryfikacji przez sąd II instancji w zakresie zgodności z prawem, w tym co do prawidłowości subsumpcji.

W konsekwencji oznacza to nierozpoznanie istoty sprawy, które w świetle art.386 § 4 k.p.c. skutkuje uchyleniem wyroku przez Sąd Okręgowy i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.